

Sygn. akt V Ca 102/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu V Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Hryniewicz

Sędziowie: SO Ewa Nowaczyńska

SR del. do SO Magdalena Wygonowska /spr./

Protokolant: sekr. sąd. Karol Rogoża

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2014 r.

sprawy z powództwa J. A.

przeciwko M. A.

o obniżenie alimentów

oraz z powództwa M. A.

przeciwko J. A.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji M. A.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 7 maja 2014 roku, w sprawie III RC 688/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu na rzecz adw. A. Z. kwotę 300 złotych plus podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej powódce wzajemnej z urzędu;

III. zasądza od M. A. na rzecz J. A. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. Akt VCa 102/14

UZASADNIENIE

Powód J. A. wniósł o obniżenie alimentów na rzecz pozwanej M. A. z kwoty 800 złotych miesięcznie do kwoty po 500 złotych miesięcznie począwszy od dnia 1 maja 2012 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwana M. A. domagała się oddalenia powództwa w całości. Jednocześnie wniosła powództwo wzajemne, domagając się zasądzenia od powoda J. A. na swoją rzecz alimentów w podwyższonej kwocie po 1.500 złotych miesięcznie w miejsce dotychczasowych alimentów po 800 złotych miesięcznie, płatnych do 10-

go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 1 października 2012 roku.

Powód – pozwany wzajemny J. A. wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego o podwyższenie alimentów.

Następnie J. A. pismem procesowym z dnia 21 lipca 2013 roku rozszerzył swoje żądanie domagając się obniżenia alimentów na rzecz M. A. z kwoty 800 złotych miesięcznie do kwoty po 200 złotych miesięcznie poczynawszy od 1 lipca 2013 roku.

Pozwana – powódka wzajemna M. A. wniosła o oddalenie rozszerzonego powództwa.

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2013 roku, po rozpoznaniu wniosku J. A., udzielono zabezpieczenia na czas trwania postępowania w sprawie w ten sposób, że zobowiązano powoda – pozwanego wzajemnego do łożenia na rzecz M. A. tytułem rat alimentacyjnych kwoty po 550 złotych miesięcznie, płatnej do rąk pozwanej – powódki wzajemnej do 15- go dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi wynikającymi z treści art. 359 § 3 k.c. na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, w miejsce dotychczasowych rat alimentacyjnych zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 25 kwietnia 2001 roku w sprawie I 1 C 888/00 w kwocie po 800 złotych miesięcznie – poczynając od dnia 9 sierpnia 2013 roku. Postanowienie powyższe uprawomocniło się dnia 29 listopada 2013 roku na skutek orzeczenia Sądu Okręgowego w Elblągu wydanego w sprawie V Cz 133/13, oddalającego zażalenie M. A..

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Elblągu w sprawie III RC 688/12 obniżył z dniem 1 lipca 2013 roku alimenty od powoda J. A. na rzecz pozwanej M. A. zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 25 kwietnia 2001 roku w sprawie I 1 C 888/00 w kwocie po 800 złotych miesięcznie do kwoty po 500 złotych miesięcznie, płatne na warunkach dotychczasowych do rąk pozwanej wraz z ustawowymi odsetkami wynikającymi z treści art. 359 § 3 k.c. na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Jednocześnie Sąd ten oddalił powództwo wzajemne o podwyższenie alimentów. Orzeczenie to zawierało również rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, kosztach procesu, rygorze natychmiastowej wykonalności oraz wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu.

Powyższe orzeczenie było wynikiem następujących ustaleń i wniosków:

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2001 roku Sąd Okręgowy w Elblągu, sygn. akt I 1 C 888/00, rozwiązał przez rozwód z winy męża związek małżeński M. i J. A.. Nadto między innymi zasądził alimenty od powoda – pozwanego wzajemnego na rzecz jego byłej żony w kwocie po 800 złotych miesięcznie oraz na rzecz małoletnich dzieci stron w kwotach po 600 złotych miesięcznie na każde z nich, łącznie 1.200 złotych miesięcznie.

Ówczesnie J. A. był współwłaścicielem firmy (...) Spółka z o.o. zajmującej się budownictwem systemowym. Otrzymywał wynagrodzenie w kwocie około 5.000 złotych netto miesięcznie. Na utrzymanie żony i dzieci przekazywał co miesiąc 2.000 złotych. Mieszkał w miejscowości K. w domu będącym współwłasnością małżonków.

M. A. w czasie sprawy rozwodowej nie pracowała. Do 31 grudnia 2000 roku pozostawała na urlopie wychowawczym na syna J., będąc zatrudnioną w (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział w G.. Następnie po wypowiedzeniu jej umowy o pracę utrzymywała się z alimentów od męża w kwocie 800 złotych miesięcznie i zasiłku dla bezrobotnych w kwocie 400 złotych miesięcznie oraz alimentów otrzymywanych na dzieci w kwocie 1.200 złotych miesięcznie. W okresie od października 2000 roku do lutego 2001 roku leczyła się w związku ze stanami depresyjnymi. Zamieszkiwała z małoletnimi dziećmi w trzypokojowym, dwupoziomowym, komfortowo urządzonej mieszkanie, będącym współwłasnością małżonków. Małoletni syn stron J. miał wówczas 3 lata i 7 miesięcy, a jego siostra A. 2 lata i 3 miesiące.

Sąd I instancji ustalił, że J. A. w przeszłości dwukrotnie występował z powództwem o obniżenie alimentów. Pierwsza sprawa została zarejestrowana w dniu 13 sierpnia 2003 roku pod sygnaturą III RC 964/03, a druga dnia 30 kwietnia

2012 roku pod sygnaturą III RC 365/12. Z uwagi na nie uzupełnienie przez niego w tych sprawach braków formalnych, zarządzano każdorazowo zwrot pozwu.

Następnie wskazał, że sprawa podwyższenia alimentów na małoletnie dzieci stron oraz na pozwaną – powódkę wzajemną była już przedmiotem rozpoznania przez sąd. W dniu 13 października 2005 roku zapadł wyrok w sprawie sygn. akt III RC 102/05, w którym oddalono powództwo małoletnich zastępowanych przez matkę o podwyższenie alimentów, umorzono postępowanie w części dotyczącej cofniętego powództwa M. A. o podwyższenie alimentów oraz oddalono powództwo J. A. o obniżenie alimentów. Wyrok powyższy uprawomocnił się dnia 26 stycznia 2006 roku na skutek wydania przez Sąd Okręgowy w Elblągu w sprawie V Ca 145/05 wyroku oddalającego apelację małoletnich J. i A. A. (2).

Wówczas J. A. od 29 kwietnia 1994 roku był zatrudniony na stanowisku dyrektora. Za 2001 rok wykazał on dochód w kwocie 76.593,63 złotych. Od roku 2002 uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości około 4.600 zł netto miesięcznie. Firma (...) Sp. z o.o. za rok 2001 wykazała stratę netto w wysokości 32.936,92 złotych. Strony były współwłaścicielami gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami w K.. Mieszkał tam wówczas powód wraz ze swoją przyjaciółką i ich kilkumiesięcznym synem. Szacunkowy dochód z tego gospodarstwa za rok 2001 wyniósł 2.550,16 złotych. Powód ponosił koszty utrzymania domu w kwocie około 1.560 złotych miesięcznie. Narzeczona pozwanego nie pracowała, pozostawała na jego utrzymaniu. Z zawodu była architektem wewnątrz i studiowała na drugim kierunku. Pozwany regularnie utrzymywał kontakty z dziećmi, płacił alimenty w ustalonej wysokości, finansował wypoczynek letni dzieci. Czasami zabierał dzieci na kilkudniowe wyjazdy nad morze i w góry. Niejednokrotnie dokonywał opłat za przedszkole lub za obiady syna w szkole, regularnie kupował ubrania i obuwie dla dzieci, część wyprawki szkolnej dla syna.

M. A. wówczas poszukiwała pracy. Mieszkała z dziećmi w dotychczasowym lokalu. Ponościła opłaty mieszkaniowe, ale regularnie popadała w zaległości czynszowe oraz za energię elektryczną i telefon, z którego korzystała w sposób niekontrolowany, kiedy znajdowała się w depresji. Leczyła się z powodu kilku schorzeń i ponosiła koszty zakupu leków w kwocie około 100 złotych miesięcznie. Małoletnia A. A. (2) uczęszczała do klasy zerowej. Małoletni J. A. był uczniem drugiej klasy szkoły podstawowej. Małoletni uczęszczali na płatne zajęcia pozalekcyjne. Koszt utrzymania każdego z dzieci matka szacowała na kwotę 1.771 złotych miesięcznie. Dzieci były ogólnie zdrowe, popadały jedynie w infekcje dróg oddechowych. Ojca odwiedzały w terminach ustalonych przez sąd, a ponadto w lipcu 2005 roku przebywały przez cały miesiąc pod jego opieką, bo ich matka chciała poczynić oszczędności.

Sąd Rejonowy wskazał też, że sprawa podwyższenia alimentów jedynie na małoletnie dzieci stron była ponownie przedmiotem rozpoznania przez ten Sąd w sprawie III RC 713/10. W dniu 6 kwietnia 2012 roku w sprawie tej zapadł wyrok, w którym uchylono w całości wyrok zaoczny z dnia 9 lutego 2011 roku, w którym zasądzono od pozwanego J. A. na rzecz małoletnich powodów J. A. i A. A. (2) alimenty w podwyższonej kwocie po 1.500 złotych miesięcznie, łącznie 3.000 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 1 września 2010 roku w miejsce dotychczasowych alimentów oraz zasądzono od pozwanego J. A. na rzecz małoletnich powodów J. A. i A. A. (2) alimenty w podwyższonej kwocie po 1.100 zł miesięcznie, łącznie 2.200 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 września 2010 roku płatne do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat do rąk matki małoletnich powodów M. A. w miejsce dotychczasowych alimentów zasądzonych w wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 25 kwietnia 2001 roku w sprawie I 1 C 888/00 w kwocie po 600 zł miesięcznie na każdego z powodów. W pozostałym zakresie powództwo zaś oddalono. Wyrok powyższy uprawomocnił się dnia 18 października 2012 roku na skutek wydania przez Sąd Okręgowy w Elblągu w sprawie V Ca 120/12 wyroku umarzającego postępowanie w części cofniętej przez pozwanego apelacji oraz oddalającego apelację pozwanego w pozostałej części.

Ówczesnie J. A. miał 45 lat. Nadal zatrudniony był na stanowisku dyrektora. Miał 50 % udziałów w tej spółce, osiągał średni miesięczny dochód w wysokości 7.451,18 złotych netto. W 2007 roku z zysku osiągniętego przez spółkę wspólnicy wypłacili w formie dywidendy po 310.000 złotych dla każdego z nich. W 2009 roku spółka przyniosła stratę. W roku 2010 i 2011 pozwany nie otrzymał dywidendy z działalności spółki. W roku 2012 dywidenda również nie miała zostać wypłacona, albowiem Spółka w roku 2011 poniosła stratę w wysokości 670.000 złotych. Powód

pozostawał w związku małżeńskim z A. A. (3). Jego syn miał siedem lat. Żona w/w pracowała od września 2011 roku w szkole językowej z zarobkami 980 złotych miesięcznie. Pozwany z rodziną nadal zamieszkiwał w domu w K.. Ponościł wydatki związane z jego utrzymaniem. Poza tym ponosił alimenty na dzieci i żonę z pierwszego małżeństwa oraz koszty związane z utrzymaniem nowej rodziny. Pozwany pomagał też chorej matce kwotą 500 złotych miesięcznie. W 2011 roku uiszczył całą kwotę z zasądzoną na rzecz M. A. kwoty 47.551,58 złotych wynikającej z podziału majątku. Nadto uregulował ciężący na nim obowiązek uiszczenia kosztów sądowych w wysokości 5.644,30 złotych. Poza tym dokonał też zapłaty zasądzonego od niego wyrokiem Sądu Rejonowego w Malborku z dnia 1 czerwca 2010 roku wynagrodzenia na rzecz P. i A. S. za prace remontowe domu w kwocie 37.140 złotych z ustawowymi odsetkami w łącznej kwocie 47.193,20 zł oraz kosztów postępowania i zastępstwa procesowego. W marcu 2011 roku zaciągnął pożyczkę w Spółce (...) w kwocie 100.000 złotych.

Nadto przekazywał małoletnim dzieciom stron kieszonkowe w kwotach po 50 zł miesięcznie, corocznie dokonywał zakupu wyprawek szkolnych dzieci oraz finansował ich wakacje i ferie. Dokonał też zakupu sprzętu sportowego dla dzieci w postaci m. in. sprzętu narciarskiego, łyżew, rowerów. Wówczas małoletni J. A. miał 14 lat i uczęszczał do drugiej klasy gimnazjum. Małoletnia A. A. (2) miała 13 lat i uczęszczała do szóstej klasy szkoły podstawowej. Była bardzo dobrą uczennicą. Małoletni pobierali korepetycje i uczęszczali na basen. Zimą chodzili na snowboard. Małoletni co dwa tygodnie jeździli do ojca i spędzali z nim weekendy. Utrzymywali z nim stały kontakt. M. A. nie pracowała, była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w E. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Od czasu rozvodu tj. od 11 lat dwukrotnie podejmowała pracę. Przez okres roku pracowała w firmie windykacyjnej, następnie przez okres roku wykonywała pracę w bibliotece (...). Utrzymywała się z alimentów otrzymywanych od pozwanego J. A. w kwocie 800 złotych miesięcznie oraz alimentów na rzecz małoletnich dzieci w łącznej kwocie 1.200 złotych. Od dziesięciu lat leczyła się na depresję. Na zakup leków przeznaczała 120 złotych miesięcznie. Zamieszkiwała wraz z małoletnimi dziećmi w dotychczasowym mieszkaniu. Miesięczne opłaty jakie ponosiła za mieszkanie przedstawiały się następująco: czynsz 640 zł, energia elektryczna około 100 zł, gaz około 70 zł, internet 99 zł, telewizja 125 zł, telefon 60 zł.

Wobec powoda – pozwanego wzajemnego toczyło się w przeszłości postępowanie egzekucyjne w sprawie KMP 25/11 wszczęte 5 kwietnia 2011 roku z wniosku małoletnich J. i A. A. (2) reprezentowanych przez matkę o egzekucję alimentów zaległych za okres od 1 września 2010 roku do 4 kwietnia 2011 roku w łącznej kwocie 14.400 złotych wraz z odsetkami. Roszczenie zostało zaspokojone i postępowanie to zostało zakończone postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2011 roku. Wówczas zwolniono spod zajęcia rachunek bankowy dłużnika i stwierdzono, iż zajęcie udziałów i zysków w Spółce (...) Sp. z o.o. upadło z racji umorzenia.

Kolejne postępowanie egzekucyjne z wniosku tych samych wierzycieli przeciwko J. A. zostało wszczęte w dniu 5 grudnia 2011 roku i toczyło się pod sygnaturą akt KMP 88/11. Dotyczyło ono egzekucji alimentów zaległych za okres od 1 maja 2011 roku do 30 listopada 2011 roku w łącznej kwocie 12.600 złotych wraz z odsetkami od tej kwoty oraz alimentów bieżących od dnia 1 grudnia 2011 roku w kwotach po 3.800 złotych miesięcznie. W sprawie tej należności zostały wyegzekwowane, a postępowanie zostało umorzone na wniosek wierzyciela postanowieniem z dnia 30 lipca 2012 roku. Zwolniono wówczas spod zajęcia rachunek bankowy dłużnika, jego udziały w spółce oraz nieruchomości dłużnika położoną w K..

Przeciwko dłużnikowi toczyło się również postępowanie egzekucyjne z wniosku wierzycielki M. A. wszczęte 4 kwietnia 2012 roku i prowadzone pod sygnaturą KMP 10/12, dotyczące egzekucji alimentów zaległych za okres od 16 grudnia 2011 roku do 16 lutego 2012 roku w łącznej kwocie 2.400 złotych z odsetkami oraz alimentów bieżących od 1 marca 2012 roku w kwocie po 800 złotych miesięcznie. W sprawie tej należności zostały wyegzekwowane, a postępowanie zostało umorzone na wniosek wierzycielki postanowieniem z dnia 12 lipca 2012 roku. Zwolniono wówczas spod zajęcia udziały dłużnika w spółce.

Przed Sądem orzekającym pod sygnaturą akt III Nsm 965/12 toczyła się sprawa z wniosku J. A. z udziałem M. A. o ustalenie miejsca pobytu małoletnich J. i A. A. (2). Z uwagi na cofnięcie wniosku przez wnioskodawcę postępowanie w sprawie zostało umorzone postanowieniem z dnia 15 marca 2013 roku.

Równoległe z powyższą sprawą wszczęte zostało postępowanie w sprawie I. N. 963/12 z wniosku J. A. z udziałem M. A. o zmianę wyroku rozwodowego odnośnie władzy rodzicielskiej co do małoletnich dzieci. Obecnie jest ono nadal w toku. Postępowania powyższe zostały wszczęte na wniosek J. A., który twierdził, iż uczestniczka nie radzi sobie z wychowaniem dzieci. Syn J. otrzymywał bardzo słabe oceny, nadto prowadzone było przeciwko niemu postępowanie przed Sądem dla nieletnich. Nadto twierdził, iż M. A. jest uzależniona od alkoholu oraz innych środków, że udała się do szpitala psychiatrycznego pozostawiając dzieci same w domu. Warunki w jakich przebywały dzieci były niewłaściwe, w mieszkaniu panował brud, bałagan, obdrapane ściany, walające się puste butelki po alkoholu, ślady po używaniu środków odurzających, pety po papierosach, na podłodze walające się śmieci i resztki jedzenia. W trakcie postępowania uczestniczka próbowała popełnić samobójstwo. Wobec powyższego postanowieniem z dnia 27 września 2013 roku do czasu prawomocnego zakończenia postępowania Sąd udzielił zabezpieczenia w sprawie w ten sposób, że nad sposobem sprawowania władzy rodzicielskiej przez uczestniczkę nad małoletnimi dziećmi J. A. i A. A. (2), ustanowił nadzór kuratora sądowego, którego zobowiązał do składania sprawozdań co 1 miesiąc, termin pierwszego wyznaczając na dzień 25 października 2013 roku. Podczas sprawowanego nadzoru uczestniczka deklarowała podjęcie terapii na oddziale psychiatrycznym dziennym szpitala, jednak nie wywiązała się z powyższej deklaracji. W mieszkaniu nadal panował brud, mimo wielokrotnych próśb kuratora o posprzątanie. Małoletni syn J. opuszczał zajęcia szkolne i nie uczył się, powtarzał klasę trzecią gimnazjum, popadł w uzależnienie od narkotyków. Małoletnia córka A. opuściła się w nauce. Uczestniczka zażywając leki psychotropowe jednocześnie spożywała alkohol, wszczyniała awantury, została doprowadzona przez policję do pogotowia socjalnego celem wytrzeźwienia. W wyniku stwierdzenia przez kuratora niezdolności uczestniczki do właściwego sprawowania opieki rodzicielskiej nad dziećmi, postanowieniem z dnia 17 marca 2014 roku zmieniono postanowienie o zabezpieczeniu w ten sposób, że małoletnich umieszczono w rodzinie K. S., pozostawiając bez zmian nadzór kuratora sądowego nad sposobem sprawowania pieczy nad małoletnimi i częstotliwość składania sprawozdań z jego pełnienia.

Z ustaleń Sądu orzekającego wynika, że obecnie J. A. zobowiązany jest do uiszczania na rzecz małoletnich dzieci J. i A. A. (2) alimentów w kwotach po 1.100 złotych miesięcznie na każdego z nich, łącznie w kwocie 2.200 złotych miesięcznie. Na jego sytuację finansową miały wpływ toczące się sprawy egzekucyjne, konieczność spłaty pozwanej – powódki wzajemnej w wyniku podziału majątku, jak i wyrok zasądzający wynagrodzenie na rzecz P. i A. S.. Powód - pozwany wzajemny w celu wywiązania się z powyższych zobowiązań finansowych zmuszony był zaciągnąć pożyczkę w swojej spółce na łączną kwotę 100.000 złotych oraz pożyczkę od siostry w kwocie 10.000 złotych. Zgodnie z harmonogramem spłaty z jego wynagrodzenia winny być potrącane raty miesięczne po 2.042,72 złotych, które z uwagi na zobowiązania alimentacyjne nie są obecnie odciągane. Od czerwca 2013 roku jego wynagrodzenie uległo zmniejszeniu do kwoty 5.013,12 złotych netto miesięcznie. J. A. pozostaje w związku małżeńskim z A. A. (3). Ze związku tego ma syna, który rozpoczął edukację szkolną, co tym samym zwiększyło wydatki ponoszone na utrzymanie obecnej rodziny. Poza tym syn ma astmę i wymaga zażywania stosunkowo drogich leków, które przyjmuje codziennie.

Zdaniem Sądu Rejonowego poza powyższym w sytuacji majątkowej powoda - pozwanego wzajemnego nie nastąpiły inne istotne zmiany od sprawy III RC 713/10 w przedmiocie podwyższenia alimentów na małoletnich J. i A. A. (2). Nadal jest on zatrudniony w firmie (...) Sp. z o.o. jako prezes zarządu. Ma w spółce 50 % udziałów o łącznej wartości 25.000 złotych. Kapitał podstawowy Spółki wynosi 50.000 złotych. Majątek trwały spółki stanowią nieruchomości o wartości 808.622,10 złotych oraz ruchomości o wartości 28.679,20 złotych. Strata w spółce za rok 2012 wyniosła 695.944,95 złotych. Na koniec 2012 roku wartość kapitału zapasowego wynosiła 3.134.227,72 złotych. Wysokość zobowiązań zaś wynosiła: z tytułu kredytu na zakup nieruchomości lokalowej – 322.240,00 złotych (rata miesięczna spłaty kredytu wynosi 7.435,00 złotych), z tytułu dostaw i usług – 364.733,45 złotych, podatki i ZUS – 22.311,06 złotych. Spółka zamknęła swój oddział w G.. Na przełomie roku 2012/2013, w związku z koniecznością redukcji kosztów zostało zwolnionych dalszych trzech pracowników. Spółka ma w toku sprawy sądowe o zapłatę kwoty 300.000 złotych, ma też postępowania, gdzie jest stroną powodową z żądaniem w kwocie 30.000 złotych. Posiada długi u podwykonawców w wysokości około 70-80 tys. złotych, prowadzone są obecnie rozmowy co do ich uregulowania. Obecnie w spółce pracują cztery osoby, w tym powód - pozwany wzajemny. W miesiącach od stycznia do marca 2013 roku J. A. otrzymywał wynagrodzenie miesięczne w wysokości 8.172,29 złotych netto. Do maja 2013 roku J. A. osiągał dochód w wysokości średnio 7.451,18 złotych miesięcznie netto. Od czerwca 2013 roku jego wynagrodzenie wynosi

natomiast 5.013,12 złotych netto, przy czym kwota jaką otrzymuje miesięcznie na konto stanowi kwotę 4.828,38 złotych. Powyższe wynika z ciągłego pogarszania się sytuacji Spółki, której J. A. jest członkiem zarządu.

Powód - pozwany wzajemny nadal zamieszkuje z żoną i siedmioletnim synem A. w domu położonym w K.. Jego żona pracuje roku w szkole językowej z zarobkami netto 980 złotych miesięcznie. Rodzina ponosi następujące wydatki związane z utrzymaniem domu: podatek od nieruchomości 54 złote kwartalnie, energia elektryczna ok. 1338 złotych kwartalnie, olej opałowy do ogrzewania 4000 litrów - 13.000 złotych rocznie, woda i ścieki ok. 200 złotych co dwa miesiące. J. A. ponosi następujące miesięczne wydatki: 2.200 złotych alimenty na małoletnie dzieci J. i A. A. (2), 800 złotych alimenty na rzecz M. A., około 400 złotych na leki i lekarzy dla syna A., chorującego na astmę, 150 złotych koszt dowozu syna do szkoły do E., ok. 102 złotych wywóz śmieci, ok. 45 złotych telewizja, ok. 2100 złotych wyżywienie rodziny (w tym J. i A. oraz kieszonkowe dla nich), ok. 200 złotych środki czystości i kosmetyki, 100 złotych internet dla małoletnich dzieci, 70 złotych ubezpieczenie domu. J. A. użytkuje samochód należący do spółki i nie ponosi kosztów jego utrzymania. Powód - pozwany wzajemny wymaga wstawienia endoprotezy obu stawów biodrowych. Obecnie nie może pracować fizycznie.

M. A. nadal nie ma innego źródła dochodu poza alimentami. Nie pracuje, jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku od dnia 18 lutego 2008 roku. W tym czasie z Powiatowego Urzędu Pracy w E. w okresie od dnia 19 maja 2008 roku do 28 sierpnia 2009 roku została skierowana na szkolenie i pobierała z tego tytułu stypendium, następnie od dnia 7 lutego 2011 roku do 25 lutego 2011 roku została skierowana na szkolenie z Klubu Pracy i pobierała z tego tytułu stypendium. W dniu 14 października 2010 roku otrzymała skierowanie do pracy jako sprzedawca w Pracowni Wystroju Wnętrz, lecz nie została zatrudniona z uwagi na odmowę pracodawcy. W dniu 2 grudnia 2010 roku pozwana została skierowana do udziału w realizacji indywidualnego planu działania. Od czasu rozwodu pozwana była dwukrotnie zatrudniona na okresy wynoszące kilka miesięcy. Od długiego czasu nigdzie nie pracuje i utrzymuje się wyłącznie z alimentów otrzymywanych od J. A. w kwocie 800 złotych miesięcznie oraz alimentów na rzecz małoletnich dzieci w łącznej kwocie 2.200 złotych. Od dziesięciu lat leczy się na depresję, przebywa pod opieką psychiatry, przyjmuje leki których miesięczny koszt wynosi 120 złotych miesięcznie. W okresie od 18 października 2012 roku do 15 listopada 2012 roku przebywała na oddziale psychiatrycznym. Została wypisana z zaleceniem dalszego leczenia psychotropowego oraz psychoterapii, socjoterapii i rehabilitacji. Pomimo zaleconego dalszego leczenia w postaci psychoterapii i socjoterapii M. A. nie wykonała powyższych zaleceń.

Ponadto przyjmuje ona leki przeciwbólowe z uwagi na bóle kręgosłupa, których miesięczny koszt wynosi 30-40 złotych. M. A. nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności, o niezdolności do wykonywania pracy zarobkowej. Jej stałe wydatki miesięczne związane z utrzymaniem mieszkania przedstawiają się następująco: czynsz – 640 złotych, internet – 125 złotych, energia elektryczna – 120 złotych, gaz – 80 złotych, telewizja – 125 złotych, telefony – 180 złotych, leki na depresję - 250 złotych, szkoła dzieci – 100 złotych. W 2011 roku pozwana otrzymała tytułem spłaty jej udziału w majątku wspólnym kwotę 47.551,59 złotych, przy czym została ona przez nią już wydatkowana na spłatę zadłużenia czynszowego (25.000 złotych), na opłatę notarialną związaną z zawarciem umowy kupna lokalu (5.000 złotych), na spłatę długu prywatnego (ok. 3.000 - 4.000 złotych), zakup komputera stacjonarnego dla syna i laptopa dla córki (5.000 złotych), na spędzenie z dziećmi 14 dni w J. (2.400 złotych). Z kwoty tej dokonała również zakupu dwóch kurtek zimowych dla dzieci i dwóch par obuwia dla nich. M. A. obecnie zadłużona jest wśród znajomych i rodziny. Posiada w A. Banku trzy rachunki bankowe. Nie posiada na nich zgromadzonych żadnych oszczędności.

Z CV M. A. wynika, iż ukończyła ona studia magisterskie na Uniwersytecie M. K. w T. kierunek prawo i administracja. Ostatnio zatrudniona była w latach 2007-2008 na stanowisku asystenta do spraw windykacji telefonicznej. Posiada znajomość języka niemieckiego na poziomie podstawowym, umiejętność obsługi urządzeń biurowych i komputera, znajomość systemów operacyjnych W. (...), W., E., Internet, programów księgowych, posiada prawo jazdy kat. B. Ukończyła kurs (...) kategorii B, kurs Syndyka Masy Upadłościowej, kurs masażu klasycznego.

Dzieci stron tj. J. i A. A. (2) obecnie pozostają pod opieką siostry i matki powoda – pozwanego wzajemnego. Małoletni J. A. od kwietnia 2014 roku przebywa w szpitalu psychiatrycznym w O..

M. A. od końca marca 2014 roku przez około 4 tygodnie przebywała w szpitalu psychiatrycznym we F..

Następnie Sąd orzekający wskazał, iż alimenty od J. A. na rzecz M. A. zostały zasądzone na podstawie art. 60 § 2 k.r.o., a także powołał się na treść i zasady wynikające z treści art. 61 k.r.o., art. 138 k.r.o. i art. 135 § 1 k.r.o. oraz stosowne orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Sąd Rejonowy zaakcentował, że alimenty w wysokości po 800 złotych miesięcznie na rzecz M. A. zasądzone zostały trzynastcie lat temu. W tym czasie sytuacja materialna J. A. uległa znaczącej zmianie, co wynika z kłopotów finansowych spółki, w której pracuje i posiada udziały. Ponadto uległa zmianie jego sytuacja osobista. Powód - pozwany wzajemny domagał się obniżenia kwoty alimentów z uwagi na pogarszającą się jego sytuację finansową, na którą wpływ miały między innymi: wzrost obciążeń, wynikający z zasądzonych w podwyższonej kwocie po 2.200 złotych łącznie na dzieci alimentów, dodatkowe obciążenia kosztami postępowań egzekucyjnych wszczętych na wniosek M. A., prawomocne postanowienia Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 18 stycznia 2010 roku w sprawie I Ns 68/02 oraz postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 29 grudnia 2010 roku w sprawie I Ca 170/10 w sprawie o podział majątku, na podstawie których powód - pozwany wzajemny zobowiązany został do zapłaty na rzecz M. A. kwoty 47.551,59 złotych a nadto obciążały go koszty sądowe w wysokości około 5.700 złotych. Ponadto w ocenie powoda - pozwanego wzajemnego, na sytuację tę miał również wyrok zasądający na rzecz P. i A. S. wynagrodzenie w kwocie 37.140 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za prace remontowe domu, a także koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.417 złotych, jak również opłata sądowa w wysokości 1.860 złotych. Powód - pozwany wzajemny w celu wywiązania się z powyższych zobowiązań finansowych zmuszony był zaciągnąć pożyczkę w swojej spółce na łączną kwotę 100.000 złotych oraz pożyczkę od siostry w kwocie 10.000 złotych. Sąd nie podzielił stanowiska powoda - pozwanego wzajemnego w tej części. W sytuacji osobistej, a także wynikającej z powyższego sytuacji materialnej powoda - pozwanego wzajemnego, zmieniło się to, iż obecnie J. A. pozostaje w związku małżeńskim z A. A. (3). Ze związku tego ma siedmioletniego syna, który rozpoczął edukację szkolną, co tym samym zwiększyło wydatki ponoszone na utrzymanie nowej rodziny. Poza tym syn jest astmatykiem i wymaga zażywania stosunkowo drogich leków, które przyjmuje codziennie. W toku postępowania następnie J. A. rozszerzył powództwo wnosząc o obniżenie kwoty alimentów z 800 złotych do kwoty po 200 złotych miesięcznie, począwszy od dnia 1 lipca 2013 roku. Powodem powyższego było zmniejszenie wysokości jego wynagrodzenia, począwszy od miesiąca czerwca 2013 roku do kwoty 5.013,12 złotych netto miesięcznie, wynikające z ciągłego pogarszania się sytuacji Spółki, której jest członkiem zarządu. Obecnie zatem wysokość wynagrodzenia powoda - pozwanego wzajemnego jaka jest mu przekazywana miesięcznie do wypłaty wynosi 4.828,38 złotych. Biorąc pod uwagę fakt, iż poprzednio powód - pozwany wzajemny osiągał dochód przekraczający kwotę 8.000 złotych miesięcznie, jego sytuacja finansowa niewątpliwie uległa pogorszeniu. Nadto obecnie powód - pozwany wzajemny posiada dodatkowe obciążenia finansowe związane z utrzymaniem rodziny, tj. żony i siedmioletniego uczącego się syna, który nadto jest astmatykiem i wymaga systematycznego leczenia. Żona powoda - pozwanego wzajemnego osiąga bowiem dość niskie dochody, rzędu 980 zł miesięcznie netto. Zatem wszelkie wydatki związane z utrzymaniem domu, w którym rodzina zamieszkuje obciążają powoda - pozwanego wzajemnego. Wynoszą one ponad 1.600 złotych miesięcznie. Na samo wyżywienie rodziny J. A. przeznaczają zaś kwotę 2.100 złotych miesięcznie. Ponadto należy mieć na względzie, iż posiada on jeszcze obowiązek alimentacyjny na dzieci stron w łącznej kwocie 2.200 złotych miesięcznie, z którego stara się regularnie wywiązywać. Obciążenia finansowe jakie zostały nałożone na powoda - pozwanego wzajemnego w ostatnich latach, spowodowały konieczność zaciągnięcia przez niego pożyczek na łączną kwotę 110.000 złotych, które obecnie nie są spłacane z uwagi na brak środków. Jednocześnie zła kondycja spółki, w której jest on jednym z dwóch udziałowców nie rokuje poprawy w najbliższym czasie. Powyższe jednoznacznie wskazuje na pogorszenie się sytuacji finansowej powoda - pozwanego wzajemnego a tym samym skutkuje zmniejszeniem się jego zdolności do alimentowania pozwanej - powódki wzajemnej na dotychczasowym poziomie. Przy czym w ocenie Sądu Rejonowego zasadniczą zmianą stosunków po stronie powoda - pozwanego wzajemnego, skutkującą obniżeniem jego możliwości majątkowych nastąpiła w czerwcu 2013 roku, kiedy to jego zarobki uległy znacznemu zmniejszeniu. W ocenie Sądu okoliczności podnoszone przez powoda - pozwanego wzajemnego odnośnie pogorszenia się jego sytuacji majątkowej, powołane w pozwie z dnia 7 sierpnia 2012 roku, w szczególności dotyczące zobowiązań wynikających z wyroków sądowych, wszczętych postępowań egzekucyjnych, nie zasługiwały na uwzględnienie, były one wynikiem postępowania powoda - pozwanego wzajemnego wobec

własnych kontrahentów, jak również wynikiem postępowania powoda – pozwanego jako dłużnika. Nadto powstanie zobowiązania wobec byłej żony M. A. z tytułu podziału majątku wspólnego stron było konsekwencją postępowania o podział majątku wspólnego stron, którego powód - pozwany wzajemny był stroną. Dlatego też Sąd uznał za słuszne, co do zasady, żądanie obniżenia alimentów dopiero od 1 lipca 2013 roku.

Jednocześnie Sąd Rejonowy zauważył, iż pozwana - powódka wzajemna nie czyni starań aby polepszyć swoją sytuację materialną. Od wielu lat utrzymuje się tylko i wyłącznie z alimentów otrzymywanych od powoda – pozwanego wzajemnego w kwocie 800 złotych miesięcznie, a także alimentów otrzymywanych na małoletnie dzieci. Nie podejmuje zatrudnienia, twierdząc że ma problemy ze znalezieniem i podjęciem pracy, mimo, że jak wynika z przedłożonego przez nią CV, posiada ona wykształcenie wyższe prawnicze, ukończone kursy instruktora nauki jazdy kategorii B, syndyka masy upadłościowej oraz masażu klasycznego. Posiada także liczne umiejętności niezbędne w pracy biurowej. Powyższe wskazuje na znaczne kwalifikacje zawodowe i znalezienie przez pozwaną – powódkę wzajemną zatrudnienia nie powinno stanowić dla niej większego problemu.

W ocenie Sądu orzekającego pozwana – powódka wzajemna nie podejmuje skutecznych działań zmierzających do wyleczenia depresji. Ogranicza się jedynie do farmakoterapii, gdy tymczasem miała zaleconą przez lekarzy psychiatrów, po pobycie szpitalnym, także psychoterapię, socjoterapię i rehabilitację. W tym zakresie nie podejmowała jakichkolwiek rzeczywistych działań, skutkujących odbyciem odpowiedniej terapii, pozostając jedynie osobą deklaracyjną i mało wiarygodną. Składane przez pozwaną – powódkę wzajemną deklaracje podjęcia terapii, uczestniczenia w spotkaniach terapeutycznych, w grupie wsparcia, z psychologiem okazują się być gołosłowne. Tymczasem zrealizowanie zaleceń lekarskich co do dalszego leczenia w postaci psychoterapii i socjoterapii mogłoby przynieść oczekiwane rezultaty i poprawę funkcjonowania pozwanej - powódki wzajemnej w obszarze rodzinnym, społecznym, zawodowym. Nadto M. A. nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności ani orzeczenia o niezdolności do wykonywania pracy zarobkowej. Wobec powyższego brak jest jakichkolwiek przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania przez nią pracy zarobkowej. Co więcej, w ocenie Sądu długotrwałe pozostawanie przez nią bez pracy, na utrzymaniu powoda – pozwanego wzajemnego i zależność finansowa w tym zakresie od niego, a nadto długotrwałe pozostawanie w domu, brak podejmowania wyzwań, stawiania sobie celów i dążenia do ich osiągnięcia, brak pasji i ich realizowania, spełniania się w życiu, aktywności codziennej – powoduje pogłębianie się u niej depresji. M. A. bowiem poza niezbyt systematycznym uczęszczaniem na wizyty lekarskie, niesystematycznym zażywaniem leków psychotropowych i okresową hospitalizacją, nie czyni większych starań o poprawę swojego stanu zdrowia. Co więcej, przy posiadanej depresji i zażywanych lekach psychotropowych zdarza jej się spożywać alkohol, zażywać środki przeciwbólowe, co absolutnie nie powinno mieć miejsca. W ocenie Sądu pozwana – powódka wzajemna nieodpowiedzialnym postępowaniem doprowadza do pogarszania swojego stanu psychicznego. W toku zaś postępowania nie wykazała ona, iż jej stan zdrowia dyskwalifikuje ją do podjęcia jakiegokolwiek pracy zarobkowej, bądź że faktycznie czyni starania o podjęcie zatrudnienia.

W ocenie Sądu z uwagi na fakt, iż możliwości finansowe J. A. uległy znacznemu obniżeniu dopiero od czerwca 2013 roku, a tym samym jego sytuacja majątkowa pogorszyła się, powyższe stanowi przesłankę do ustalenia jego obowiązku alimentacyjnego w niższym zakresie. Zasadnym było uwzględnienie jego powództwa o obniżenie alimentów na rzecz M. A. w części z dniem 1 lipca 2013 roku. Po dokonaniu analizy dowodów zgromadzonych w sprawie Sąd Rejonowy stwierdził, iż kwota 500 zł miesięcznie tytułem alimentów na rzecz M. A. mieści się obecnie w zakresie możliwości majątkowych pozwanego. Niewątpliwie nie zaspokoi ona jej wszystkich niezbędnych potrzeb, a zatem te z potrzeb które nie zostaną w ten sposób zaspokojone pozwana – powódka wzajemna będzie musiała zaspokoić sama. Nie wykazała ona, iż jej stan zdrowia nie pozwala jej na wykonywanie pracy zarobkowej, a biorąc pod uwagę jej wykształcenie, umiejętności i doświadczenie zawodowe należy stwierdzić, iż posiada ona możliwości do podjęcia pracy i zarobkowania na poziomie pozwalającym jej na samodzielne utrzymanie w pozostałym zakresie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy orzekł jak w punktach I – III wyroku.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powódki wzajemnej M. A. kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa od oddalonego powództwa wzajemnego o podwyższenie alimentów. Na podstawie art. 100 k.p.c.

orzekł o wzajemnym zniesieniu kosztów między stronami. Zgodnie zaś z art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. wyrokowi w punkcie I nadał klauzulę wykonalności. Wobec nieopłacenia przez pozwaną – powódkę wzajemną kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu na podstawie § 7 ust. 1 pkt 11 i ust. 4 w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku poz. 461) przyznał pełnomocnikowi pozwanej - powódki wzajemnej adwokatowi A. Z. tytułem udzielonej pomocy prawnej z urzędu kwotę 1.200 zł a nadto podatek VAT płacony od tej kwoty, którą nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Elblągu).

Z powyższym orzeczeniem w punkcie I i III nie zgodziła się pozwana – powódka wzajemna M. A., domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa J. A. w całości oraz zasądzenie na jej rzecz alimentów w kwocie 1.500 złotych miesięcznie od dnia 27 grudnia 2012 roku.

Orzeczeniu temu zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy przez dowolne i wybiórcze rozpatrzenie materiału dowodowego oraz wadliwe ustalenie i błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

- błędne ustalenie, że nastąpiła znacząca zmiana w sytuacji majątkowej J. A. w związku z upływem czasu, kłopotami finansowymi spółki oraz zmianie jego sytuacji osobistej,
- błędne ustalenie, że sytuacja powoda uległa zmianie w związku z obniżeniem wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w spółce i oparcie takiego ustalenia wyłącznie na zaświadczeniu przedstawionym przez powoda,
- błędne ustalenie, że sytuacja majątkowa spółki, w której jest zatrudniony powód uległa pogorszeniu, choć spółka posiadała na koniec roku 2012 kapitał zapasowy w kwocie 3.134.227,72 złotych,
- błędne ustalenie, że brak zatrudnienia po stronie M. A. jest okolicznością przez nią zawinioną i pominięcie okoliczności, że stan jej zdrowia jest bezpośrednio związany z okolicznościami zawinionymi przez powoda m.in. inicjowaniem przez niego licznych postępowań sądowych, które trwają bez przerwy od chwili rozvodu.

Ponadto apelantka zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 135 § 1 k.r.o. poprzez przyjęcie, że zmieniły się zarobkowe i majątkowe możliwości powoda – pozwanego wzajemnego oraz art. 138 § 1 k.r.o. poprzez przyjęcie, że w odniesieniu do powództwa J. A. nastąpiła zmiana stosunków pozwalająca na obniżenie ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego.

Motywuując swoje stanowisko wskazała, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił, że powód miał wpływ na treść zaświadczenia, z którego wynika, iż jego wynagrodzenie uległo obniżeniu z 8.000 złotych miesięcznie do kwoty 5.013,12 złotych netto, gdyż jest współnikiem zatrudniającej go spółki. Podkreśliła też, że spółka ta pod koniec 2012 roku posiadała kapitał zapasowy w kwocie 3.134.227,72 złotych, a w 2007 roku powód z tytułu dywidendy otrzymał 310.00 złotych. W kolejnych latach dywidendy nie były wypłacane, gdyż wspólnicy podjęli decyzję, że środki te będą przeznaczane na kapitał zapasowy.

Nadto zdaniem M. A. powód nie przedłożył dokumentów pozwalających na zweryfikowanie twierdzeń o złej kondycji spółki. Zaakcentował, iż spółka byłaby zlikwidowana, albo zostałaby ogłoszona jej upadłość, gdyby jej sytuacja finansowa była taka tragiczna. Kapitał zaś zapasowy spółki pozwala na spłacenie jej zadłużeń i wypłatę każdemu ze współników dywidendy w kwocie ponad miliona złotych. Uwzględniając zaś stratę za rok 2011 i przy brak danych z 2012 roku nie można uznać, że wartość udziału powoda w spółce uległa zmniejszeniu.

Pozwana – powódka wzajemna wskazała też, że krytycznie należy ocenić deklarację o dochodach powoda, gdy wskazał, że jego wydatki wynoszą łącznie 6.700 złotych miesięcznie, a więc przekraczają dochody. Tym bardziej, że kwota ta nie uwzględnia ciężących na nim zobowiązań kredytowych.

A. wskazała nadto, że Sąd nie uwzględnił, iż od daty rozvodu jest ona stroną wielu postępowań inicjowanych przez powoda. Od czasu orzeczenia rozvodu uległa zmianie jej sytuacja, gdyż leczy się na depresję i jej stan nie uległ

poprawie. Obecnie wręcz uległ pogorszeniu i przebywała na oddziale psychiatrycznym na leczeniu zamkniętym. Dodała też, że sytuacja na rynku pracy i jej osobiste predyspozycje utrudniają jej podjęcie pracy. Przez okres kilkunastu lat skierowano do niej jedynie trzy oferty pracy.

Zaznaczyła również, że z uwagi na upływ 13 lat od chwili zasądzenia alimentów ich wysokość należałoby dostosować do aktualnych cen. Ponadto zaszły zmiany w jej sytuacji osobistej i majątkowej, które uzasadniają jej żądanie o podwyższenia alimentów.

Na rozprawie apelacyjnej apelantka poparła apelację, a powód – pozwany wzajemny domagał się jej oddalenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skarżącej jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż Sąd Rejonowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonując poprawnego ustalenia stanu faktycznego w zakresie sytuacji materialnej zobowiązanego J. A. oraz uprawnionej M. A., który Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własny.

Sąd I instancji oparł swe rozstrzygnięcie na właściwych podstawach prawnych, a zatem nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytaczania.

Zaprobować należało również rozważania dotyczące zakresu obowiązku alimentacyjnego pomiędzy byłymi małżonkami poczynione na gruncie obowiązujących przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Odnosząc się zaś do argumentów pozwanej – powódki wzajemnej zawartych w treści apelacji wskazać należy, iż nie mogły one zostać uwzględnione zatem apelacja podlegała oddaleniu.

Wbrew twierdzeniom skarżącej dokonana przez Sąd orzekający ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Do naruszenia powyższego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby apelantka wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwej interpretacji faktów. Natomiast, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski poprawne logicznie i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykraczały poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W realiach przedmiotowej sprawy, jednakże taka sytuacja nie zachodzi. Pozwana – powódka wzajemna nie wykazała w apelacji wyżej wskazanych uchybień. W szczególności nie można uznać, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo ocenił, iż nastąpiła znacząca zmiana sytuacji majątkowej powoda – pozwanego wzajemnego J. A. z uwagi na upływ czasu i kłopoty spółki, której jest współwłaścicielem, skutkujące obniżeniem jego wynagrodzenia oraz sytuacji osobistej.

Wbrew zarzutom apelantki Sąd Rejonowy dysponował materiałem dowodowym wskazującym na kondycję finansową powyższej spółki, a także zaświadczeniem o zarobkach powoda – pozwanego wzajemnego. Z dokumentów tych jednoznacznie wynika, iż od czerwca 2013 roku zmniejszeniu uległy dochody J. A..

Aktualnie pozwana – powódka wzajemna wprawdzie kwestionuje rzetelność informacji przedstawionych w zaświadczeniu o dochodach byłego męża motywując, iż jest on współwłaścicielem spółki i miał on wpływ na treść tego dokumentu. Jednakże zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji, jak i w toku postępowania przed Sądem II instancji nie podważyła skutecznie tego dowodu, a wręcz w apelacji wskazała, iż „prawdziwości formalnej dokumentu przedstawionego przez powoda nie sposób kwestionować”. Sąd odwoławczy uznał zatem, że brak jest

podstaw do kwestionowania okoliczności wskazanych tym dokumentem, a zarzut w tej kwestii zawarty w apelacji został sformułowany jedynie na potrzeby postępowania odwoławczego. Tym bardziej, że obecne dochody J. A. są porównywalne z tymi, które osiągał w chwili zasądzenia po raz pierwszy alimentów w 2001 roku.

Nie można zgodzić się też z zarzutem apelantki, że Sąd orzekający uchybił podstawowym regułom oceniając kondycję spółki (...). W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że o kondycji finansowej spółki świadczy wiele czynników. Fakt zaś, że spółka z o.o. posiada kapitał zapasowy w kwocie ponad 3.000.000 złotych nie oznacza, że jej kondycja jest bardzo dobra. Pozwana – powódka wzajemna nie wykazała też, że fakt ten jest obligatoryjną przesłanką do wypłaty wspólnikom dywidendy zwłaszcza w kwocie 310.000 złotych, jak to miało miejsce w 2007 roku. Firma bowiem musi działać w oparciu o przepisy prawa, a ponadto głównym celem każdego przedsiębiorstwa jest jego rozwój. Uwzględniając zaś sytuację gospodarczą w kraju, zadłużenie firmy (...), a także fakt, iż posiada dłużników decyzja o wstrzymaniu wypłaty dywidendy ma na celu przetrwanie spółki, a nie uszczuplenie dochodów powoda – pozwanego wzajemnego w celu obniżenia jego możliwości alimentacyjnych.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest też podstaw, aby uznać, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że brak zatrudnienia apelantki jest okolicznością przez nią zawinioną, gdyż de facto na stan taki wpływa inicjowanie przez powoda – pozwanego licznych postępowań przeciwko byłej żonie, co negatywnie wpływa na stan jej zdrowia.

Sąd odwoławczy nie neguje, że pomiędzy stronami toczy się wiele postępowań zwłaszcza dotyczących istotnych kwestii związanych z ich małoletnimi dziećmi. Nie można również zaprzeczyć, że stan zdrowia M. A. jest zły i okresowo jest ona poddawana hospitalizacji. Jednakże nie przedłożyła ona dotychczas żadnych dokumentów świadczących, że jest ona osobą niezdolną do pracy, choćby częściowo. Aktualnie pomimo deklaracji, że podjęła działania zmierzające do przyznania jej świadczenia nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń.

Zaakcentować należy nadto, że aktualna, niewątpliwie dramatyczna sytuacja po stronie apelantki wynika przede wszystkim z jej zachowania i postępowania. M. A. lekceważy bowiem zalecenia lekarzy i nie stosuje terapii, mającej poprawić stan jej zdrowia. Wykazane bowiem zostało, że regularnie nie przyjmuje leków. Spożywa też alkohol, co wyklucza skuteczność leczenia, a przynajmniej ją obniża. Podkreślić trzeba, że skarżąca w toku postępowania przed Sądem I instancji na kilka rozpraw stawiała się w stanie wyłączającym jej świadomy udział i sama przyznała, że leków nie przyjmuje.

Powyższe pozwala więc stwierdzić, że stan zdrowia apelantki, który implikuje jej sytuację zawodową w głównej mierze jest spowodowany jej działaniami, a nie jej byłego męża. Tym bardziej, że M. A. jest również inicjatorem postępowań pomiędzy stronami, a nie tylko powód – pozwany wzajemny.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się również, aby Sąd I instancji błędnie ocenił wydatki powoda – pozwanego wzajemnego, skoro znajdują one potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym przed Sądem Rejonowym. Zauważyć też trzeba, że J. A. podał wydatki uśrednione, co oznacza że w jednym miesiącu mogą one być wyższe, a w innym niższe.

W ocenie Sądu odwoławczego, wbrew stanowisku apelantki, rację miał Sąd Rejonowy, iż w realiach niniejszej sprawy ziściły się przesłanki z art. 138 k.r.o., a mianowicie doszło do takiej zmiany stosunków po stronie osoby uprawnionej, czy też zobowiązanej do alimentacji, które mogłyby stanowić pozytywną przesłankę do obniżenia alimentów na rzecz pozwanej – powódki wzajemnej do kwoty po 500 złotych miesięcznie.

Od chwili zasądzenia po raz pierwszy alimentów od powoda na rzecz pozwanej upłynęło 13 lat. W tym czasie J. A. założył drugą rodzinę i urodziło mu się z tego związku dziecko do alimentacji którego jest zobowiązany. Ponadto od 2012 roku uiszcza on alimenty w podwyższonych kwotach na rzecz dwójki małoletnich dzieci stron, a także dodatkowo uczestniczy w pokrywaniu kosztów ich utrzymania. Powyższe okoliczności niewątpliwie świadczą, iż uszczupleniu uległy środki, z których mógłby on alimentować byłą żonę. Natomiast zwiększeniu nie uległy jego możliwości finansowe i zawodowe. Wręcz przeciwnie, jak już to wyżej podnoszono jego dochody z przyczyn od niego niezależnych zmniejszyły się znacznie.

Zaakcentować trzeba, że na powódzie – pozwanym wzajemnym ciąży przede wszystkim obowiązek utrzymania małoletnich dzieci, a nie dorosłej, wykształconej, posiadającej określony zawód i doświadczenie zawodowe kobiety. Ponadto od chwili rozwiązania małżeństwa stron upłynęło już wystarczająco dużo czasu, aby alimenty od byłego męża umożliwiły apelantce poprawę jest sytuacji, która uległa pogorszeniu w wyniku rozwodu.

Mając na uwadze powyższe należało stwierdzić, że Sąd Rejonowy słusznie uznał, że nie zachodzą przesłanki do podwyższenia alimentów na rzecz apelantki, a wręcz przeciwnie z uwagi na pogorszenie możliwości majątkowych powoda – pozwanego wzajemnego należało je obniżyć do kwoty po 500 złotych miesięcznie, bowiem obowiązek alimentacyjny jest podwójnie zależny i określają go również możliwości zarobkowe osoby zobowiązanej (art. 135 § 1 k.r.o.).

Podsumowując zarzuty M. A. wskazać należy, iż nie zawierają one żadnych merytorycznych podstaw, sprowadzają się jedynie do polemiki z ustaleniami i wnioskami Sądu I instancji, a jako takie nie mogą stanowić podstawy do zmiany prawidłowego rozstrzygnięcia.

W świetle powyższych rozważań zaskarżone orzeczenie uznać należy za prawidłowe a apelacja, jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu stosownie do art. 385 k.p.c.

W niniejszej sprawie apelantka była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu – adwokata A. Z.. Koszty zastępstwa procesowego nie zostały opłacone, zatem należało zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika kwotę 300 złotych plus podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej pozwanej – powódce wzajemnej z urzędu za instancję odwoławczą.

W punkcie III wyroku Sąd Okręgowy zasądził na rzecz J. A. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.